

Sygn. akt II C 474/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Klon

Protokolant: starszy protokolant sądowy Magdalena Kubańska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2017 roku w R.

***sprawy z powództwa S. P.***

***przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w J.***

***o zapłatę***

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda S. P. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w J. kwotę 240 złotych (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Gliwicach Ośrodka (...) w R. na rzecz adwokata z urzędu D. S. 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych 60/100) w tym 27,60 zł (dwadzieścia siedem złotych i 60/100) tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi.

## UZASADNIENIE

Powód S. P. wniósł ostatecznie o zasądzenie od Skarbu Państwa - Dyrektora Zakładu Karnego w J. kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze złymi warunkami panującymi w zakładzie karnym w J., kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda w postaci prawa do ochrony zdrowia oraz kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie godności, czci i dobrego imienia.

W uzasadnieniu wskazał, iż cela w której przebywał była brudna i zagrzybiona. Ponadto nie było ciepłej wody. To samo dotyczyło łaźni. Jako podał, w dniu 02 września 2016 roku uległ wypadkowi przy pracy. Jak wskazał, nie umożliwiono mu wówczas kontaktu z lekarzem osadzając ostatecznie w celi izolacyjnej. Potem podano mu tylko środki przeciwbólowe. Dopiero po kilku dniach został przewieziony do ambulatorium i tam zbadany. Podniósł, że po powrocie do zakładu został niezasadnie przeszukany przez funkcjonariusza służby więziennej. Funkcjonariusz miał również używać w stosunku do niego słów obraźliwych. W czasie odbywania kary do szło również do popełnienia przestępstwa kradzieży na jego szkodę.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu zaprzeczył by powód odbywał karę pozbawienia wolności w niewłaściwych warunkach, zaś wskazywane przez powoda dolegliwości związane z odbywaniem kary nie przekraczają granic nakreślonych przepisami kodeksu karnego wykonawczego. Nadto, jak wskazał, nadzór nad legalnością i prawidłowością wykonywania kary pozbawienia wolności, kary aresztu, tymczasowego aresztowania, zatrzymania oraz środka

zabezpieczającego związanego z umieszczeniem w zakładzie zamkniętym, a także kar porządkowych i środków przymusu, skutkujących pozbawieniem wolności – sprawuje wyłącznie sędzia dyscyplinarny. N. od tego podał, iż powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, w tym szkody oraz sposobu jej wyliczenia. Odnośnie zarzutu złych warunków panujących w zakładzie, podniósł, iż powód przebywał w celach, których stan techniczny nie budził zastrzeżeń, gdyż cele te podlegały stałym remontom. Nie było też zawilgoceń. Podał, iż nie ma prawnego obowiązku dostarczania skazanym ciepłej wody, ale w ZK w J. skazani mają zapewniony warunki do kąpieli. Z mocy obowiązujących przepisów zaś to na skazanych spoczywa ciężar przestrzegania higieny osobistej i czystości pomieszczeń, w których przebywają, które to obowiązki realizują w ramach tzw. dyżurów gospodarczych. Zaprzeczył by powód uległ wypadkowi przy pracy. Obowiązujące przepisy nie dają podstaw do domagania się świadczenia odszkodowawczego od zakładu karnego kierującego skazanym do pracy w podmiotach zewnętrznych. Zaprzeczył także aby czynności kontroli osobistej przeprowadzane w stosunku do skazanego wykonywane były w sposób nieprawidłowy czy bezpodstawnie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W okresie od 24 listopada 2015 roku do dnia 14 września 2016 roku powód przebywał w Zakładzie Karnym w J., będąc osadzonym w celach wieloosobowych. W całym przebiegu pobytu metraż każdej z cel przekraczał 3 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego. Zgodnie z obowiązującymi przepisami nadzór nad legalnością i prawidłowością wykonywania kary pozbawienia wolności, kary aresztu, tymczasowego aresztowania, zatrzymania oraz środka zabezpieczającego związanego z umieszczeniem w zakładzie zamkniętym a także kar porządkowych i środków przymusu, skutkujących pozbawieniem wolności – sprawuje wyłącznie sędzia penitencjarny. W myśl art. 7 § 1 k.k.w. skazany może zaskarżyć do sądu decyzję organu, w tym dyrektora jednostki z powodu jej niezgodności z prawem, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. W trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w J. powód nigdy nie zaskarżył żadnej z decyzji ani nie wniósł skargi na czynności funkcjonariuszy Służby Więziennej bezpośrednio po jej przeprowadzeniu. Żaden z w/w wyżej aktów organów i funkcjonariuszy ZK w J., nie był przedmiotem zaskarżenia i kontroli organów postępowania penitencjarnego. Powód w okresie pobytu w w/w jednostce nigdy nie zgłaszał nikomu żadnych uwag czy zastrzeżeń odnośnie powierzchni czy stanu technicznego pomieszczeń i cel. W całym okresie pobytu skazanego w ZK w J. stan techniczny pomieszczeń utrzymywany był na właściwym poziomie w tym także z powodu częstych napraw i remontów, dokonywanych przez właściwe służby jednostki. Zgodnie z obowiązującymi przepisami zakład karny nie ma obowiązku zapewnienia skazanym ciepłej wody. Zakład Karny w J., typu półotwartego, w okresie pobytu powoda w jednostce zapewniał mu możliwość korzystania z gorącej kąpieli co najmniej raz w tygodniu, co stanowi minimum wymagane i zapewnione skazanym stosowanymi regulacjami. Stosownie do art. 116 § 1 pkt 2 k. k. w. osoby pozbawione wolności są zobowiązane do przestrzegania higieny osobistej i czystości pomieszczeń.

W okresie od 23 sierpnia 2016 roku do 07 września 2016 roku powód na podstawie skierowania do pracy wykonywał odpłatnie pracę w firmie (...) sp. z o.o. w Ż. na stanowisku magazyniera. W dniu 02 września 2016 roku powód, w trakcie wykonywanej pracy przewrócił się. W wyniku upadku powód doznał kilku zasinień i otarć naskórka powstałych w kilku miejscach na powierzchni ciała. Rodzaj i charakter wskazanych obrażeń nie wymagał udzielenia powodowi pomocy lekarskiej. Kilka dni po zdarzeniu powód na własne życzenie został poddany badaniu fizykalnemu. Nie stwierdzono żadnych obrażeń ciała, skutkujących naruszeniem ciągłości tkanek czy naruszeniem czynności narządu ciała powyżej dni 7. Ostatecznie, w konsekwencji zgłaszanych dolegliwości bólowych, podano powodowi środki przeciwbólowe. Powód nikomu nie zgłosił wyżej opisanego zdarzenia, jako wyczerpującego cechy wypadku przy pracy. Powodowi zabrano posiadane przez niego nielegalnie urządzenia elektryczne, co stało się, na skutek złożonego przez powoda zawiadomienia, przedmiotem zainteresowania organów prokuratury a następnie skutek odmowy wszczęcia postępowania także przedmiotem kontroli sądu utrzymującej w mocy decyzję Prokuratury Rejonowej w (...) Zgodnie z art. 116 § 2 k.k.w. w wypadkach uzasadnionych względami porządku lub bezpieczeństwa skazany podlega kontroli osobistej. Pozwany w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w J. był poddawany kontroli osobistej przez osoby tej samej płci. Czynności te nigdy nie były kwestionowane przez powoda co do ich zasadności, legalności jak i prawidłowości. W Zakładzie Karnym w J. funkcjonowała i funkcjonuje biblioteka z dostępnymi aktami normatywnymi w tym kodeksem

karnym wykonawczym. Powód uważał za zbędne i bezprzedmiotowe zapoznawanie się ze swymi prawami, jako osadzonego, płynącymi między innymi z kodeksu karnego wykonawczego.

**Dowód** : dokumentacja więzienna pozwanego powoda k. 61-104, dokumentacja medyczna dotycząca przebiegu leczenia powoda w Zakładzie Karnym w J., zeznania świadka P. W. zapis audio-video z przebiegu z rozprawy z dnia 11 września 2017 roku k. 134, zeznania świadka L. B., częściowo zeznania powoda zapis audio-video z przebiegu rozprawy z dnia 15 listopada 2017 roku k. 155.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo powoda jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych musiało zostać oddalone.

Bezspornym pomiędzy stronami było, że:

- powód przebywał w Zakładzie Karnym w J. o 24 listopada 2015 roku do 14 września 2016 roku
- przebywał tam w celach wyszczególnionych na k. 66 akt, C7,G23,G24,D11,I3,I7,I5,G28,I4,
- w czasie pobytu w placówce pozwanego powód pracował w firmie (...) w Ż. , gdzie w dniu 2 września 2016 roku, podczas pracy upadł i nieco się potłukł,
- w dniu 13 września 2016 roku funkcjonariusze pozwanego przeszukali celę powoda i ujawnili rzeczy, które wydane zostały innemu skazanemu.

Spornym było, czy powód przebywał u pozwanego w warunkach przeludnienia, czy pozwany zapewnił mu godne warunki odbywania kary pozbawienia wolności, czy pozwany naruszył dobra osobiste powoda poprzez odmowę leczenia go po zdarzeniu z dnia 2 września 2016 roku oraz czy naruszył jego dobra osobiste w trakcie czynności przeszukania w dniu 13 września 2016 roku?

Odnosząc się do roszczenia powoda należy poczynić kilka uwag natury teoretycznej. Przesłanki ochrony dóbr osobistych zostały sprecyzowane w art. 24 § 1 kodeksu cywilnego, który wskazuje, że ten czyje dobro osobiste zostało naruszone bezprawnym działaniem może żądać zaniechania tego działania lub usunięcia jego skutków. Przy czym ustawodawca w artykule 24 kc wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, które strona pozwana może obalić przez wykazanie, że jej działanie miało miejsce w warunkach obowiązującego porządku prawnego, stanowiło wykonywanie prawa podmiotowego, było za zgodą pokrzywdzonego, lub wynikało z potrzeby ochrony uzasadnionego interesu lub wartości nadrzędnych.

Powód podniósł, iż przebywał w zakładzie karnym strony pozwanej w warunkach przeludnienia, co naruszało jego dobra osobiste – godność oraz prawo do życia w intymności.

„...Artykuł 1 k.k.w. stanowi, że kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego oraz że zakazuje się stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karania skazanego. Podstawowe warunki, w jakich skazany ma odbywać karę pozbawienia wolności, obejmujące m.in. powierzchnię celi mieszkalnej przypadającej na skazanego, określa art. 110 k.k.w. Przepis ten, w brzmieniu obowiązującym od dnia 6 grudnia 2009 r. (na podstawie ustawy z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. Nr 190, poz. 1475), przewiduje, że powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m<sup>2</sup> oraz określa warunki, jakim muszą odpowiadać cele. Stanowi też, że dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić skazanego na czas określony nie dłuższy niż 90 dni, z zachowaniem pozostałych wymagań, w celi mieszkalnej, w której na jednego skazanego przypada powierzchnia poniżej 3 m<sup>2</sup>, nie mniej jednak niż 2 m<sup>2</sup>, oraz precyzuje szczególne sytuacje, w których może to nastąpić. Przepis wprowadza też możliwość umieszczenia skazanego w mniejszej celi jeszcze w innych wypadkach, na okres nie dłuższy niż 14 dni. W decyzji wydanej na tej podstawie należy określić czas oraz przyczyny umieszczenia skazanego

w takich warunkach oraz oznaczyć termin, do którego skazany ma w nich przebywać. Na decyzję przysługuje skarga do sądu, który rozpoznaje ją w terminie siedmiu dni.

Tak ukształtowany stan prawny zastąpił poprzednią regulację, w której art. 110 § 2 k.k.w. określał, że powierzchnia celi mieszkalnej przypadająca na skazanego wynosi nie mniej niż 3 m<sup>2</sup>, a jednocześnie art. 248 § 1 k.k.w. przewidywał, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>...” (Z uzasadnienia do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 roku wydanej w sprawie III CZP 25/11)

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 roku wydanego w sprawie II CSK 269/07, Sąd Najwyższy stwierdził, iż:

1. Przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 417 k.c. jest szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., może też być zasądzone zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w przypadkach wskazanych w art. 445 i 448 k.c.

2. Stosownie do treści art. 30 Konstytucji RP, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka.

Podstawą prawną dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia za złe, uciążliwe warunki pobytu w Zakładzie Karnym w J. jest art. 448 kc, zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem Sądu regulacja zawarta w wyżej przytoczonym przepisie wskazuje, że przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w nim jest nie tylko bezprawne ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (tak SN w wyroku z dnia 15.06.2005r., sygn. akt IV CK 805/04). Przyjęcie zatem odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy takiego naruszenia wymaga kumulatywnego zaistnienia nie tylko wystąpienia szkody o charakterze niemajątkowym i wskazania bezprawności działania sprawcy ale także wykazania jego zawinienia, a także związku przyczynowego zachodzącego pomiędzy zaistniałą szkodą a działaniem sprawcy.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących przeludnienia w zakładzie karnym pozwanego w okresie przebywania tam powoda i aktualnie należy wskazać, iż pozwany skutecznie wykazał brak przeludnienia. W rozpatrywanym okresie przebywania powoda w zakładzie karnym nie był on przeludniony, co wynika z przedstawionych zestawień k.123 akt oraz zeznań świadka P. W. (rozprawa z dnia 11 września 2017 roku – skrócony protokół k. 131 – 132 akt prawy). Z kolei z zeznań powoda wynika, iż jedynie w jego ocenie było w celi mało miejsca. Jednak to nie przekonanie powoda decyduje o występowaniu bądź nie zjawiska przeludnienia a normy prawa karnego wykonawczego, a te nie zostały w przypadku powoda naruszone. Zatem zarzut ten był bezpodstawny.

Nie znajdują akceptacji także zarzuty dotyczące niewłaściwych warunków sanitarnych w zakładzie karnym, które spowodowały naruszenie dóbr osobistych powoda.

W wyroku z dnia 28 lutego 2007 roku Sąd Najwyższy orzekł ( w sprawie V CSK 431/06) iż:

Osadzenie skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w przeludnionych celach, przy braku oddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia i niezapewnieniu wszystkim skazanym osobnego miejsca do spania może stanowić naruszenie dóbr osobistych: godności oraz prawa do intymności i rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i art. 448 k.c. Ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda spoczywa na stronie pozwanej (art. 6 w zw. z art. 24 k.c.)

Już sama treść orzeczenia Sądu Najwyższego wskazuje, iż aby doszło do naruszenia dóbr osobistych skazanego więźnia winny być spełnione kumulatywnie wymienione przesłanki:

#.

- przeludnienia celi,
- braku oddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty celi,
- niezapewnienie wszystkim skazanym miejsca do spania.

Natomiast powód w takich warunkach nigdy nie przebywał, a wręcz odwrotnie:

- a) miał możliwość korzystania z toalet i to mieszczących się poza celami mieszkalnymi,
- b) miał własne łóżko i w celi znajdowały się wszystkie potrzebne sprzęty,
- c) cele w których przebywał nie były przeludnione,

zatem brak jest spełnienia kumulatywnego wszystkich przesłanek wymienionych przez Sąd Najwyższy, co prowadzi do wniosku, iż w przypadku powoda nie doszło do naruszenia dóbr osobistych.

Analiza orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowiek również nie wskazuje na to, aby w konkretnej sytuacji powoda doszło do takiego traktowania go, które mogłoby być uznane za:

- 1) złe,
- 2) za nieludzkie,
- 3) za długotrwałe tortury, stosowane przez dłuższy czas i które spowodowały u niego obrażenia ciała albo intensywne cierpienia fizyczne lub psychiczne.

( (...) z 20.01.2005 r., M. przeciwko Rosji nr (...), z 9 marca 2006 rok, C. przeciwko Chorwacji nr (...) oraz z 28 marca 2006 r., M. przeciwko Ukrainie nr (...)).

Trzeba również zwrócić uwagę, iż (...) uznał, iż cierpienia i poniżenie muszą wykraczać poza nieunikniony ich element związany z daną formą, zgodnego z prawem, traktowania lub karania ( (...) z 25 kwietnia 1978 r, T. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu nr (...)).

W przypadku powoda takie warunki nie zaistniały. Mało tego powód miał możliwość pracy poza zakładem karnym, mógł korzystać z biblioteki, ze spacernika, miał możliwość korzystania z opieki lekarskiej. W tej sytuacji brak jest podstaw do uznania, iż zarzuty powoda są słuszne. W ocenie sądu powód subiektywnie ocenia swoją sytuację, a obiektywna ocena prowadzi do wniosku, iż strona pozwana:

- po pierwsze nie naruszyła żadnych norm prawnych wobec powoda,
- zapewniła mu właściwe warunki odbywania kary pozbawienia wolności,
- stworzyła powodowi warunki do rozwoju osobowościowego.

W szczególności zarzuty dotyczące występowania nieprzyjemnego zapachu oraz braku intymności związanego z pomieszczeniami sanitarnymi są zdecydowanie subiektywne. Odczucia te na pewno nie należą do przyjemnych, ale skala tych dolegliwości nie przekraczała stopnia, który pozwalałby mówić o naruszeniu godności. Tym bardziej, że więźniowie sami odpowiadają za czystość, i w tym celu wydawane są im odpowiednie środki czyszczące. Sanitariaty znajdowały się (jak to już wyżej Sąd zaznaczył) odrębnie, co na pewno zapewniało skazanym, w tym i powodowi, intymność w załatwianiu potrzeb fizycznych. Z kolei zarzut powoda, iż toalety były brudne jest o tyle chybiony, iż to

więźniowie, w tym i sam powód mieli obowiązek dbania o czystość sanitariatów a jeśli tego nie robili to rzeczywiście mogły być one brudne, co nie czyniło niemożliwym takiego użycia przyrządów czyszczących, choćby przez powoda, aby sanitariat z którego korzystał był czysty. Z kolei zarzut powoda, iż cele były zagrzybione i brudne w świetle zeznań świadka P. W. również jest bezzasadny. Z zeznań świadka wynika, iż w Zakładzie Karnym w J. stale dokonywane są remonty – i te zaplanowane i te bieżące. Powód w toku pobytu w ZK nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń do panujących warunków stąd w ocenie sądu, to treść zeznań świadka zasługuje na wiarygodność a nie powoda. Trzeba też podkreślić, że jednostka penitencjarna pozwanego jest typem zakładu półotwartego, gdzie skazani mają do dyspozycji nie tylko cele mieszkalne, ale też liczne boiska sportowe, świetlice i bibliotekę, co umożliwia im samodzielne zorganizowanie czasu oraz możliwość dbałości o rozwój osobisty.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut powoda jakoby naruszono jego dobra osobiste przez brak ciepłej wody w celi. Stosownie do przepisów prawa przysługuje mu ciepła kąpiel raz w tygodniu. Powyższy wymóg jest zgodny z § 30 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25.08.2003r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonania kary pozbawienia wolności. Nadto osadzeni mieli możliwość korzystania z grzałek elektrycznych do grzania wody dla celów higienicznych i spożywczych. Ciepła woda była też dostępna na stołówce.

Powyższe warunki odbywania kary trudno uznać za uwłaczające godności powoda. Warunki w jakich osadzono powoda nie miały cech poniżającego i nieludzkiego traktowania i były godziwe. Subiektywne zatem przekonanie powoda, że nastąpiło przy tym naruszenie jego dóbr osobistych, jest bezpodstawne i nie może znaleźć ochrony prawnej przewidzianej w art. 23 i 24 kc, jak również być podstawą przyznania mu zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 kc. w żądanej kwocie 50 000 złotych.

Odnosnie roszczenia powoda co do naruszenia jego dóbr osobistych w zakresie narażenia jego zdrowia i życia, po odniesieniu obrażeń w dniu 2 września 2016 roku, podczas pracy w firmie (...) w Ż. to również i to roszczenie było bezzasadne.

W dniu 2 września 2016 roku, co wynika z zeznań powoda, doznał on kilku otarć naskórka i kilku siniaków na ciele. Nie było zatem żadnych podstaw do wdrażania jakiejś szczególnej procedury medycznej dla ratowania życia bądź zdrowia powoda. Mało tego z zeznań świadka L. B. wynika, iż w tym dniu powód pytany, czy koniecznym jest udzielenie mu pomocy medycznej odmówił. Po przybyciu do Zakład Karnego dokonano u powoda oględzin jego obrażeń, które były niewielkie. (Notatka k. 88 akt) Koncepcja powoda, iż brak udzielenia mu pomocy medycznej mógł u niego doprowadzić do poważnych konsekwencji zdrowotnych, ani nie potwierdziła się w jego zeznaniach, ani nie odzwierciedlały tego doznane przez powoda 2 września 2016 roku obrażenia. Kolejny raz to subiektywne odczucia powoda miałyby przekonać sąd o konieczności uznania, iż doszło w tej sytuacji do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci narażenia go na utratę zdrowia czy też życia. Nic takiego nie miało miejsca. W tej sytuacji żądanie zasądzenia z tego tytułu kwoty 50 000 złotych było zupełnie bezzasadne.

Co do zarzutu naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powoda podczas czynności przeszukania jego rzeczy w dniu 13 września 2016 roku koniecznym jest przypomnienie, że rację ma pozwany wskazując, że sąd w postępowaniu cywilnym nie ma uprawnień do oceny legalności czy prawidłowości wykonywania kary pozbawienia wolności bowiem uprawnienia te przysługują sędziemu penitencjarnemu. (I ACa 631/14 wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 4.12.2014, I ACa 280/13 wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 28.08.2013 roku, I ACa 221/13 wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 10.07.2013 roku).

Szczególnie warty zacytowania jest ostatni z przytoczonych wyroków, gdzie sąd apelacyjny stwierdził:

Istotą kary pozbawienia wolności jest poddanie skazanego określonym rygorom i ograniczeniom. Rzeczą władz zakładu karnego jest ustalenie wewnętrznego porządku, którego realizacja siłą rzeczy wiąże się z podporządkowaniem określonym zakazom oraz władczym decyzjom kierownictwa zakładu. Decyzje wydawane przez funkcjonariuszy mogą być zaskarżane do sądu penitencjarnego (art. 7 i 34 KKW). Jeżeli skarga skazanego nie została uznana za zasadną,

to odmienna interpretacja zachowań funkcjonariusz nie jest możliwa na użytek procesu o ochronę dóbr osobistych skazanego.

Z zeznań samego powoda wynika, iż nie skarżył się w trybie postępowania karnego wykonawczego na decyzję dotyczącą przeszukania jego rzeczy. Jak stwierdził, nikt nie informował go o takiej możliwości, ale pytany, czy mógł korzystać z biblioteki i czy jest tam dostępny akt prawny – Kodeks karny wykonawczy – potwierdził, iż możliwość taką miał. Zatem skoro powód nie zaskarżył czynności przeszukania (a była ona zgodna z prawem) to nie wykazał, aby doszło do bezprawnego działania po stronie pozwanej i już sam ten fakt wystarczył do oddalenia jego roszczenia dotyczącego naruszenia jego dóbr osobistych, do czego miało dojść podczas tej czynności.

Reasumując całość roszczenia powoda podlegała oddaleniu, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie 1 wyroku.

Powód przegrał proces i sąd na podstawie art. 98§1 k.p.c w związku z art. 99 k.p.c. w związku z treścią §8 pkt 26 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804) należało od niego na rzecz pozwanego zasądzić kwotę 240 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania związanych z profesjonalną reprezentacją po stronie pozwanej. (Pkt.2 wyroku)

Powód był reprezentowany profesjonalnie i na podstawie art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z 26 maja 1982 roku prawo o adwokaturze (Dz.U. Nr 16,poz. 124 z późniejszymi zmianami – tekst jednolity Dz.U.z 2016 poz.1999) w związku z §1 i 14 pkt 26 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 3 października 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1714) Sąd przyznał na rzecz adwokata reprezentującego powoda kwotę 120 złotych powiększoną o stawkę podatku VAT (pkt.3 wyroku).

Sędzia Jarosław Klon